

TEZA:

Postanowienie o umorzeniu dochodzenia wydane przez Zastępcę Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego na podstawie art. 17 § 1 pkt. 1 k.p.k. musiało zostać uchylone przez Wyższy Sąd Dyscyplinarny wobec konieczności uzupełnienia materiału dowodowego. Dopiero po jego uzupełnieniu, na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego podejmie decyzję procesową.

WO-20/22

POSTANOWIENIE

z dnia 20 kwietnia 2022 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: S WSD Arkadiusz Sawala

Sędziowie: S WSD Rafał Rybnik
S WSD Michał Łukasik - sprawozdawca

Protokolant: Piotr Ciepiński

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2022 r. na posiedzeniu

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Michała Jasiaka

w sprawie radcy prawnego R. G.

z powodu odwołania Pokrzywdzonego M. D. z 10 stycznia 2022 r. od postanowienia Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego z 30 listopada 2021 r. (sygn. akt GRD 24/20) o umorzeniu dochodzenia wobec radcy prawnego R. G.

postanawia:

- 1) na podstawie art.74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 465 § 1 i 2 oraz art 330 § 1 kpk uchylić w całości zaskarżone postanowienie i przekazać sprawę Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego do ponownego rozpoznania,
- 2) kosztami postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w Warszawie obciążyć w Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem datowanym na 30 listopada 2021 r., radca prawny Dariusz Drozdowski - Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie -

w sprawie o sygn. akt GRD 24/20 z zawiadomienia M. D. przeciwko radcy prawnemu R. G. obwinionemu o przewinienia dyscyplinarne z art. 6, art. 8, art. 9, art. 12 ust. 1, art. 15 ust. 1 i art. 16 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 3 ust. 2 i art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 75 ze zm.) działając na podstawie art. 74¹ pkt 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych w zw. z art. 17 § 1 pkt 1 k.p.k. umorzył dochodzenie w sprawie przeciwko radcy prawnemu R. G. obwinionemu o to, że od dnia 13 lutego 2019 r. do dnia 23 sierpnia 2019 r. jako pełnomocnik z wyboru M. D.:

- 1) nienależycie reprezentował skarżącego w zleconych mu sprawach przez niedostarczenie dowodów zdobytych przez skarżącego do postępowania karnego, w którym skarżący był pokrzywdzonym, co doprowadziło do umorzenia postępowania karnego, przez zaniechanie wszczęcia postępowania cywilnego o odszkodowanie w odpowiednim terminie, co doprowadziło do przedawnienia roszczenia, przez brak informowania skarżącego o terminach posiedzeń Wojewódzkiej Komisji ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych, na których to posiedzeniach obecność skarżącego była obowiązkowa tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 6, art. 8, art. 12 ust. 1 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 3 ust. 2 i art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych;
- 2) naruszył tajemnicę zawodową poprzez przekazywanie R. B. (pracownikowi firmy (...)) informacji na temat skarżącego oraz stanu spraw skarżącego, który następnie przekazywał te informacje osobom trzecim tj. o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 9, art. 15 ust. 1 i art. 16 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego w zw. z art. 3 ust. 2 i art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych z uwagi na to, że nie dopatrył się aby Obwiniony dopuścił się zarzucanych mu przewinień dyscyplinarnych.

Z powyższym postanowieniem nie zgodził się M. D., który pismem datowanym na 10 stycznia 2022 r. wniósł odwołanie.

W uzasadnieniu odwołania zawarł w ośmiu punktach zarzuty dotyczące kwestionowanego rozstrzygnięcia.

W pierwszym punkcie podniósł, że Obwiniony przekazywał poufne informacje o sprawie Panu R. B. (zwanego dalej Świadkiem). Kwestionował zasadność posłużenia się ww. osobą przy przekazywaniu zeskanowanych dokumentów od Pokrzywdzonego do Obwinionego oraz przewozem Pokrzywdzonego do P.. Zdaniem Pokrzywdzonego, Świadek bezpodstawnie był informowany o jego sytuacji, który te informacje przekazywał znajomym nagabującym następnie

Pokrzywdzonego w kwestiach finansowych. Podkreślił, że nigdy nie spotykał się z Obwinionym w (...).

W drugim punkcie wskazał na zaniechanie Obwinionego, który w toku śledztwa przedstawił tylko jeden dowód i wystąpił wyłącznie o przekazanie billingów połączeń telefonicznych. Jego zdaniem Obwiniony odpowiada za to, że będąc pełnomocnikiem od lutego 2017 r. do czasu zawieszenia postępowania postanowieniem z 29 września 2017 r., o czym powziął wiedzę 21 listopada 2017 r., nie podejmował żadnych czynności, a w szczególności nie składał wniosków dowodowych.

W trzecim punkcie zawarł zarzut, że odpowiada za nieodebranie przesyłki pocztowej nadanej przez Prokuraturę z (...), które zawierało opinię biegłych, przez co uniemożliwił Pokrzywdzonemu wykazanie swojej racji.

W czwartym punkcie zarzucił Obwinionemu działanie na niekorzyść Pokrzywdzonego poprzez złożenie wniosku do Komisji Zdarzeń Medycznych w (...), która mogła przyznać maksymalnie 100 tys. złotych, roszczenia opiewającego na kwotę 1 mln zł oraz nie chcąc podpisać się pod wnioskiem wymógł podpisanie wniosku przez Pokrzywdzonego. Dalej podniósł, że nie informował Pokrzywdzonego o terminach posiedzeń Komisji, a także nie składał wniosków dowodowych.

W piątym punkcie Pokrzywdzony wywodził, że inną treść pisma odczytał w swojej Kancelarii, a inna - podpisana przez Pokrzywdzonego - została wysłana drogą pocztową do PZU.

W szóstym punkcie Pokrzywdzony wywodził, że podobna sytuacja zaistniała w przypadku wysłania pisma do (...) Izby Lekarskiej.

Siódmy punkt zawiera wyszczególnienie pism, które Obwiniony otrzymał lecz ich nie oddał Pokrzywdzonemu (lit. a i b), pisma, które miało być odpowiedzią ze szpitala na zapytanie pełnomocnika (lit. c), pisma potwierdzającego wysłanie przez Obwinionego wszystkich wniosków dowodowych otrzymanych od Pokrzywdzonego (lit. d).

W ósmym punkcie zanegował ustalenia Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego odnośnie przypisania autorstwa odwołania od decyzji Prokuratury prawnikowi z zewnątrz, gdy

tymczasem pismo odwoławcze sporządził Obwiniony, który przesłał Pokrzywdzonemu jego datowane na 10 stycznia 2022 r. odwołanie od postanowienia.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie ustalił i zważył, co następuje.

Odwołanie Obwinionego jest zasadne jakkolwiek nie wszystkie argumenty w nim zawarte zostały podzielone przez skład orzekający.

Ustosunkowując się szczegółowo do podniesionych argumentów WSD wskazuje jak poniżej.

Odnośnie pierwszego zarzutu, że Obwiniony przekazywał poufne informacje o sprawie Świadkowi, to tak Obwiniony (T. I k. 20, jak i Świadek (T. I k. 117-118) zgodnie zaprzeczyli przekazywaniu sobie informacji o biegu sprawy. Nie jest przy tym wykluczone, że wiedza odnośnie postępowań została powzięta przez Świadka w trakcie prywatnych spotkań z Pokrzywdzonym i jego żoną, określaną przy tym przez niego jako osobo bardzo „gadatliwa” (T. I k. 117-118; k. 142). Przy tym R. B. stanowczo zaprzeczył dalszym kontaktom z obwinionym, w tym pośrednictwu, a jak wskazał w uzasadnieniu Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Pokrzywdzony sam przyznał, że okazywał temu świadkowi dokumenty swoich spraw. Tym kontaktom mógł sprzyjać też fakt, że tak Świadek jak i Pokrzywdzony okazali się wyznawcami innej religii niż rzymskokatolicka. Odnośnie zasadności zarzutu posłużenia się ww. osobą przy przekazywaniu zeskanowanych dokumentów od Pokrzywdzonego do Obwinionego oraz przewozem Pokrzywdzonego do (...), to przede wszystkim warto przypomnieć, że obie czynności były podjęte w jego interesie. Dalej, Świadek i tak miał wiedzę o zdarzeniu poinformowany przez Pokrzywdzonego przed kontaktem z radcą prawnym, wykonywał czynności mechaniczne (kserowanie i przewóz samochodem). Kserowanie dokumentów nie jest czynnością, którą bezwzględnie musi wykonywać wyłącznie pełnomocnik; w kancelariach powielaniem dokumentów tj. czynnościami pomocniczymi zajmuje się najczęściej personel kancelarii. W tym przypadku dodatkowo warto wskazać, że kserokopiarkę/skaner były przywiezione przez Świadka (T.I k. 142, 142 verte).

W ramach tego zarzutu Pokrzywdzony ma tylko w jednym zakresie rację negując spotkania się z Obwinionym w (...), gdy tymczasem miały one miejsce w istocie w (...), siedzibie kancelarii i miejscu przebywania tak Pokrzywdzonego, jak i Obwinionego (T.II k. 315). Nie jest to jednak wystarczające, aby z tego tylko powodu podzielić w tym zakresie wnioski odwołania.

Odnośnie punktu drugiego, to WSD w Warszawie prezentuje pogląd, że dla stwierdzenia

odpowiedzialności za błąd lekarski decydujące znaczenie miała opinia lekarska. Pokrzywdzony nie wskazał jaki to konkretny, istotny dla sprawy, dowód do przeprowadzenia miał być zawnioskowany do Prokuratury, która dysponowała szeregiem materiałów. Sama informacja o przekazaniu szeregu dokumentów Obwinionemu, bez ich żadnej konkretyzacji, to zbyt mało, aby na podstawie tak ogólnych informacji przypisać radcy prawnemu popełnienie deliktu dyscyplinarnego skutkującego poniesieniem odpowiedzialności dyscyplinarnej. Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego musiałby dysponować wiedzą jakie dokumenty zostały uprzednio przekazane przez Pokrzywdzonego Prokuraturze, jakie Obwinionemu i dopiero w przypadku wykazania różnicy między obu zbiorami oraz istotności kwestia zaniechania miałyby znaczenia. W szczególności nie wskazał, czy oprócz wniosku z 16 listopada 2017 r. (T.I k. 83-84) należało jeszcze sformułować dodatkowe wnioski.

W trzecim punkcie zawarł zarzut, że Obwiniony odpowiada za nieodebranie przesyłki pocztowej nadanej przez Prokuraturę z (...), które zawierało opinię biegłych, przez co uniemożliwił Pokrzywdzonemu wykazanie swojej racji. Zarzut z punktu trzeciego może wynikać tylko z niedostatecznego przeanalizowania dokumentacji. Mianowicie Obwiniony przekazał Pokrzywdzonemu pismem datowanym na 7 sierpnia 2019 r. szereg dokumentów, w tym wyszczególnione w punkcie 17 pismo Prokuratury Rejonowej (...) z dnia 3 kwietnia 2019 r. wraz z opinią sąдово- lekarską z dnia 20 grudnia 2018 r. Jak wynika z dokumentów zebranych w sprawie Obwiniony odebrał w istocie przesyłkę pocztową zawierającą opinię biegłych nadaną przez Prokuraturę Rejonową (...), skoro następnie Obwiniony przekazał ww. kopię zawierającą 46 stron Obwinionemu na jego adres zamieszkania w (...). (T.II k. 295). Z pisma z dnia 20 maja 2021 r. Prokuratury Rejonowej (...) wynika jednoznacznie, że ani Obwiniony, ani Pokrzywdzony nie byli osobno poinformowani o wpłynięciu opinii do Prokuratury. Obwiniony powziął o tym wiadomość pismem otrzymanym z Prokuratury dnia 13 lutego 2019 r. otrzymując postanowienie o podjęciu śledztwa, na co zareagował w ten sposób, że wystąpił już 14 lutego 2019 r. - tj w dzień po powzięciu wiedzy - z wnioskiem o wydanie odpisu opinii, która po uiszczeniu opłaty została doręczona w dniu 8 kwietnia 2019 r. (T. II k. 298)

Natomiast na marginesie tego wątku z pisma Prokuratury wynika, że odpis postanowienia o podjęciu śledztwa uznano za doręczony Pokrzywdzonemu w dniu 28 lutego 2019 r., co oznacza że to właśnie Pokrzywdzony nie odebrał korespondencji, a nie Obwiniony (T. II k. 298).

W czwartym punkcie zarzucił Obwinionemu działanie na niekorzyść Pokrzywdzonego poprzez złożenie wniosku do Komisji Zdarzeń Medycznych w (...), która mogła przyznać maksymalnie 100 tys. złotych, roszczenia opiewającego na kwotę 1 mln zł oraz nie chcąc podpisać

się pod wnioskiem wymógł podpisanie wniosku przez Pokrzywdzonego. Skoro wniosek do Wojewódzkiej Komisji do Spraw Orzekania o Zdarzeniach Medycznych w (...), został podpisany przez Pokrzywdzonego, to tym samym nie można zasadnie twierdzić, że ta treść nie była wtedy akceptowana przez Pokrzywdzonego, jakkolwiek wniosek ten sporządził Obwiniony. W dodatku - jak ustalił Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego - wniosek był oparty na treści zawiadomienia o przestępstwie zgłoszonego przez Pokrzywdzonego.

Odnosnie zarzutu, że nie informował Pokrzywdzonego o terminach posiedzeń Komisji, WSD w Warszawie podziela pogląd Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, że obecność Pokrzywdzonego na posiedzeniach 30 października 2017 r. i 14 listopada 2018 r. nie była obowiązkowa. Dopóki bowiem trwa postępowanie karne, dopóty trwa stan zawieszenia postępowania przed Komisją.

W piątym i szóstym punkcie Pokrzywdzony postawił zarzuty, że inną treść pisma Obwiniony odczytał w swojej Kancelarii, a inna - podpisana przez Pokrzywdzonego - została wysłana drogą pocztową do PZU i do (...) Izby Lekarskiej. Te zarzuty nie mogą być w żaden sposób zweryfikowane. Pokrzywdzonemu, jako osobie niewidomej, w drodze do Kancelarii niezbędna była pomoc i zapewne świadczyła ją żona. Nie wiadomo zatem jak mogła zaakceptować takie sytuacje, gdy pismo jednej treści było odczytywane, a inne podpisywane przez Pokrzywdzonego; brak jest jakichkolwiek dowodów na powyższe czyny oprócz zarzutów odwołania.

Zarzut z ósmego punktu jest oczywiście nietrafny. Mianowicie Pokrzywdzony w tej materii prezentuje odmienne stanowiska, gdyż pierwotnie stwierdził w swoim piśmie datowanym na 13 listopada 2019 r., że odwołanie od postanowienia prokuratora o umorzeniu postępowania sporządził inny adwokat (T. I k. 122) i zapewne w oparciu o treść tego właśnie pisma Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego sformułował ww. opinię, a z kolei w zarzutach odwołania Pokrzywdzony stwierdza odmiennie, że z żadnej pomocy zewnętrznego prawnika nie skorzystał. W dodatku Pokrzywdzony pierwotnie stwierdził, że wprowadzie Obwiniony napisał odwołanie i przesłał drogą elektroniczną ale już po terminie, co zostało opatrzone wykrzyknikami (T. I k. 122 - 123), następnie zeznał 10 lutego 2021 r., że Obwiniony napisał zażalenie na dzień przed upływem terminu (T.II k. 236), natomiast w treści odwołania nic o tej kwestii nie wspomniał nadmieniając tylko o sporządzeniu odwołania w ostatniej chwili (T. II k. 340). Niezależnie od tego, czy środek zaskarżenia został sporządzony na dzień przed upływem terminu, czy też w ostatnim dniu zażalenie zostało złożone. Ten zarzut nie może zatem stanowić uzasadnienia do

zakwestionowania zasadności postanowienia o umorzeniu postępowania.

Siódmy punkt zawiera wyszczególnienie pism, które Obwiniony otrzymał lecz ich nie oddał Pokrzywdzonemu (lit. a i b), pisma, które miało być odpowiedzią ze szpitala na zapytanie pełnomocnika (lit. c), pisma potwierdzającego wysłanie przez Obwinionego zapytania (lit. d).

Wprawdzie Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego ma rację, gdy stwierdził w uzasadnieniu, że nie ma dowodów na to, jakie dokumenty miał przekazać Pokrzywdzony Obwinionemu, a jest wykaz tych, które Obwiniony zwrócił jednak sprawa nie jest taka prosta. WSD w Warszawie dopatrył się jednak, że Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego ustalił na stronach 12-14 uzasadnienia wykaz dokumentów przekazanych przez Obwinionego Pokrzywdzonemu (T. II k. 322 i 322 verte; 323 i 323 verte), na stronie 15 przytoczył pisma, których zwrotu domagał się Pokrzywdzony (T. II k. 324) lecz w tym stanie nie porównał obu wykazów, nie słucał Obwinionego na powyższą okoliczność. Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego dysponował przy tym wiedzą, że Obwiniony otrzymał od Wojewódzkiej Komisji ds. Orzekania o Zdarzeniach Medycznych zawiadomienia o dwóch terminach posiedzeń str. 17 uzasadnienia (T. II k. 325).

Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego ustalił, że pismem z dnia 12 października 2017 r. wojewódzka komisja zawiadomiła radcę prawnego R. G. o wyznaczeniu jej pierwszego posiedzenia w sprawie pokrzywdzonego na dzień 30 października 2017 r. Kolejne posiedzenie w sprawie wojewódzka komisja wyznaczyła na dzień 14 listopada 2018 r.

Wobec tego jednak nie doszło do faktycznego zwrotu ww. dokumentów.

W nowym postępowaniu Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego dokona weryfikacji dokumentów, które Obwiniony otrzymał lecz ich nie oddał Pokrzywdzonemu (lit. a i b z odwołania). Ustali też, czy Obwiniony otrzymał pismo, które miało być odpowiedzią ze szpitala na zapytanie pełnomocnika (lit. e z odwołania), oraz czy Obwiniony dysponuje pismem procesowym potwierdzającym wysłanie wraz z nim dowodowe otrzymane od Pokrzywdzonego (lit. d z odwołania).

Ustalając zatem w tym zakresie stan faktyczny Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego rozstrzygnie też, czy i w tym przypadku mamy do czynienia z deliktem dyscyplinarnym.

W świetle powyższego WSD postanowił jak w sentencji.